

NOWINY RZESZOWSKIE

Poniedziałek, 18 marca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 65 (4276)

Wyd. A

Nakład 88.879

Spotkanie premiera Cyrankiewicza z włoskimi mężami stanu

RZYM
W dniu 16 bm. premier Józef Cyrankiewicz złożył wizytę kurtuazyjną prezydentowi Włoch, Antonio Segniemu. Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi towarzyszyli wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski i ambasador PRL we Włoszech Adam Willmann.

Ze strony włoskiej obecny był minister pełnomocny Carlo Sensi.

W dniu 15 marca odbyło się spotkanie premiera Józefa Cyrankiewicza z premierem Amintore Fanfanim.



Na zdjęciu: hala, w której wystawiono wyroby dziewiarskie i pończosznicze.

CAF - fot. Staszyszyn

W Poznaniu otwarto XI Targi Krajowe „Wiosna-63”

POZNAŃ
W niedzielę 17 bm. wicepremier Eugeniusz Szyr otworzył kolejne XI Targi Krajowe „Wiosna-63”. Zgromadziły one ponad 6 tys. wystawców przemysłu kluczowego, terenowego, spółdzielczego pracy i rzemiosła, którzy oferują towary wartości około 20 mld zł. Na 57 tys. m kwadratowych powierzchni ekspozycyjnych są towary rynkowe przemysłowe i spożywcze przeznaczone na zaopatrzenie w drugim półroczu br.

Najważniejszym wystawcą targowym jest kluczowy przemysł lekki, który oferuje towary wartości 13 mld zł. Najważniejsze działy — odcień obuwia, dziewiarstwo i pończosznictwo — zawierają w swych kolekcjach sporo nowości. Fabryki odzieży prezentują 1.360 modeli konfekcji. Są to wzory po raz pierwszy wystawiane na targach. Wiele uwagi poświęcono tym razem młodzieży, proponując ok. 400 modeli ubiorów dla dziewcząt i chłopców.

Spośród 750 wzorów obuwia 570 stanowią nowe modele. Dość bogaty jest wybór ciepłych botów damskich i męskich (na spodach gumowych z cholewkami z tkanin) oraz sportowych półbutów skórkowych, których ceny w porównaniu z obuwem tekstylnym są proporcjonalnie niskie.

Dziewiarstwo i pończosznictwo składa na targach ofertę wartości 3.187 mln zł. Tu także widać wiele nieprodukowanych dotąd wzorów swetrów, sukien i trykotażu dla dzieci.

Zakłady chemiczne wystawiają na targach około 200 nowych wyrobów: obuwie

gumowe, środki piorące, kosmetyki, farby i lakiery dla gospodarstwa domowego, wyroby z tworzyw sztucznych oraz chemikalia fotograficzne.

Z bardzo poważną ofertą występuje drobna wytwórczość. Np. spółdzielczość pracy stawia do dyspozycji handlowców towary wartości 1,6 mld zł, oferując szczególnie nowości z grupy „1001 drobniaków”, których wyprodukowano w ub. roku za 1 mld złotych.

Uczestniczą też w targach zjednoczenia przemysłu cukrowniczego, ziemniaczanego i koncentratów spożywczych.

◆ Główne kierunki planu rozwoju techniki w 1963 roku

◆ Fundusz aktywizacji eksportu

Nowe decyzje KERM

KWARSZAWA KOMITET EKONOMICZNY Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. zatwierdził przedłożone przez Komitet do Spraw Techniki główne kierunki planu rozwoju techniki na 1963 r. oraz przyjął do wiadomości zbiorcze zestawienie ważniejszych, szczegółowych zadań w zakresie rozwoju techniki na 1963 r.

W celu ściślejszego powiązania tematyki badań prowadzonych w placówkach naukowych Polskiej Akademii Nauk z aktualnymi zagadnieniami gospodarki narodowej oraz poszerzenia współpracy pomiędzy tymi placówkami a jednostkami gospodarki społecznej w dziedzinie wykorzystywania wyników prac naukowo-badawczych placówek PAN przez te jednostki, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił zasady tej współpracy. Ustalono także zasady współpracy pomiędzy szkołami wyższymi a jednostkami organizacyjnymi gospodarki społecznej.

Na wniosek ministra handlu zagranicznego powzięto uchwały

ustalającą na rok 1963 fundusz aktywizacji eksportu, przeznaczony na nagradzanie pracowników zatrudnionych w upublicznionych jednostkach za osiągnięcia w zakresie aktywizacji eksportu.

Przyjęto rozporządzenie określające zasady i tryb ustalania wysokości oraz rozliczania kredytów na zasłki chorobowe z funduszu ubezpieczeń społecznych.

Katastrofy

RIO DE JANEIRO
Samolot pasażerski boliwijskich linii lotniczych z 41 pasażerami na pokładzie uległ katastrofie w rejonie położonym o 80 mil na północ od miejscowości chilijskiej Arica. Przypuszczalnie w katastrofie zginęli wszyscy pasażerowie.

TOKIO
W Japonii wyjeżdżający z tunelu pociąg wpadł na zwalony osuniętej ziemi. Pociąg oraz trzy pierwsze wagony wyskoczyły z szyn i po stronnym zboczu stoczyły się w dół na grupę domów, które z kolei stanęły w płomieniach. Według pierwszych wiadomości, pięć osób zostało zabitych, a kilkadziesiąt rannych.

CIEKAWOSTKI

KWIATY LUBIA MUZYKĘ

W ogrodach, w których regularnie rozbrzmiewa muzyka, kwiaty i warzywa rosną szczególnie dobrze. Do takiego wniosku doszła niedawno australijska ogrodniczka J. R. Brown z Adelajdy. Od listopada ubiegłego roku co rano grała ona w swoim ogrodzie przez 10 minut na skrypcach. Już po 10

DZIWNE ZJAWISKO

Pewien określony gatunek owadów spowodował, że w okolicach Nicasstro w Kambodży zaczęły

się ostatnio pojawiać na drzewach monstrualnej wielkości owoce. Jeden z rolników w San Błase zerwał ze swego drzewa cytrynę o wadze 350 gramów, przypominającą kształtem mątwę. Pewien lekarz z Nicasstro znalazł w swoim ogrodzie pomarańczę o wadze 300 gramów. Stwierdzono, iż owe deformacje owoców powstają na skutek ukłucia owadów.

Olbrzymi wybuch i pożar gazu ziemnego w Rudawce Szczutkowskiej

Mieszkańcom nie grozi niebezpieczeństwo (OD NASZEGO SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

DUŻO strachu i emocji przeżyli ostatnio mieszkańcy Rudawki Szczutkowskiej w powiecie lubaczowskim. W piątek, tj. 15 bm. o godzinie 17.15 w samym środku koryta rzeczki Lubaczówka, przepływającej przez tę miejscowość, nastąpił olbrzymi wybuch gazu ziemnego i jego pożar. Z głębi ziemi wytrysnął słup ognia na wysokość kilkudziesięciu metrów. Od podmuchu detonacji w pobliskich mieszkaniach wyleciały szyby z okien. W miejscu wybuchu powstał olbrzymi krater o średnicy kilkuset metrów. Jego wysokie brzogi, utworzone z wielkich mas ziemi, z której wystają opalone kikuty wyrwanych z korzeniami drzew, zatamowały i zmieniły bieg rzeczki. Woda nie mając ujścia, rozlała się po okolicznych polach i obciążeniach gospodarskich, grożąc ich zatopieniem. Wczoraj ewakuowano część mieszkańców Rudawki Szczutkowskiej w obawie przed powodzią.

W samym środku krateru i różnych jego odnogach gaz płonie silnym czerwonym płomieniem, wytwarzając wysoką temperaturę w dość dużej odległości od głównego źródła ognia. W miejscach, gdzie gaz się nie pali, wytryskują wysokie bulgocące fontanny wody i wrzące błota. Na polach w promieniu kilkuset metrów porożniane przez siłę wybuchu ogromne kawały stwardniałego ilitu i kamienia.

W pobliżu krateru widoczne są duże szczeliny spekania ziemi. Przed oczami widać maluje się obraz przypominający wybuch małego wulkanu.

Szczęśliwym trafem niszczące siły, jakie się tu wyładowały, ominęły wieś, nie powodując żadnego nieszczęśliwego wypadku. Miejsce pożaru znajduje się pod ścisłym nadzorem licznych jednostek straży pożarnych i Milicji Obywatelskiej.

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych na miejsce wypadku przybyli: dyrektor generalny Departamentu Nafty w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki — inż. Zygmunt Zborowski, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Naftowego w Warszawie — inż. Antoni Cwiercz, dyrektor Przedsiębiorstwa „Poszukiwania Naftowe” w Jaśle — inż. Stanisław Frydrych, dyrektor Kopalnictwa Naftowe-

go w Krośnie — inż. Henryk Górka oraz liczni inni fachowcy z dziedziny wiertnictwa i geologii, którzy starali się dociec przyczyn zaistnienia wybuchu i pożaru gazu. Według pierwszych obserwacji i hipotez, jego przyczyną mogła być wzmrożona migracja gazu z pobliskich szybów, który przepływając przez tę miejscowość, wstąpił w kontakt z warstwą ziemi, znalazł ujście w stosunkowo mniej odpornym na ciśnienie gruncie koryta rzeczki. Zapalenie gazu — jak się przypuszcza — mogło nastąpić na skutek iskry wywołanej tarciem wyrzucanych z wielką siłą z dna rzeczki kamieni.

W celu zlikwidowania pożaru podjęto decyzję zatoczenia kilkudziesięciu ton szybkozwiązującego cementu do jednego z najbliższych szybów, aby w ten sposób spowodować zasklepienie szczeliny w złożu i zamknięcie dróg dopływu gazu do ognia. Jakże będą wyniki tych prac, dowiemy się w najbliższym czasie.

W każdym bądź razie mieszkańcom wioski i ich mieniu nie zagraża już żadne poważne niebezpieczeństwo. W niedzielę przybyli do Lubaczowa przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR, tow. Władysławem Kruczkim, którzy wspólnie z fachowcami przemysłu naftowego, naradzali się nad sposobami zabezpieczenia terenu przed ewentualnym pożarem, i sposobami przeciwdziałania zalaniu zagrożonych przez wody zasypanej rzeczki Lubaczówki. Jeśli zajdzie potrzeba, będzie przekopane nowe koryto rzeki w celu przepuszczenia poziomu wody w pozostałych rzekach na poziomie naszego województwa. Również San od Jarosławia w górnym swym biegu utrzymuje poziom wody poniżej ostrzegawczego.

W. SWIDRAK

Ewa ma już siostrę

Uruchomienie „Anny” - drugiego reaktora atomowego

(BN-T PAP). W ośrodku Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą rozpoczął się rozruch technologiczny nowego polskiego reaktora atomowego — „Anny”. Jest to pierwsze samodzielne dzieło polskich inżynierów.

Główne zadanie „Anny” — to wielokrotne doświadczenia fizyczne i inżynierskie. Mocno uprzedzając — „Anna” będzie niejako miniaturowym („na chodzie”) modelem projektowanego reaktora, znacznie większego od „Ewy” (2 MW), o mocy ok. 20 megawatów (on zaś z kolei dostarczy

doświadczeń dla budowy naszej elektrowni atomowej).

Na „Annie” nie kończy się rodzina atomowych „siostr” w Świerku. W ośrodku tym bowiem trwają prace nad uruchomieniem jeszcze w br. „Maryli” — trzeciego reaktora o podobnym, a nawet więcej przeznaczeniu, co „Anna”.

Jeszcze miesiąc poczekamy na wiosnę?

(WiT-AR) Według ważnych informacji, uzyskanych w Biurze Długoterminowych Prognoz Meteorologicznych PIHM, w drugiej połowie marca przypuszczalnie wystąpią okresowe — co dwa do czterech dni — wahania temperatury od minus 5 do plus 10 stopni. W pierwszej połowie kwietnia w dalszym ciągu utrzyma się „huśtawka” temperatur, choć już na wyższym poziomie (od minus 3 do plus 15 stopni). Na prawdziwą wiosenną pogodę poczekamy jeszcze zapewne co najmniej miesiąc.



Las rośnie pod ziemią...

PEKIN
Podziemny las rośnie na tybetańskim płaskowyżu w pobliżu miasta Hermu (prowincja Ginhaj). Na pustynnym obszarze wystarczy rozgrzebać ziemię, aby wkrótce w takich miejscach na powierzchni wydoszły się gałęzie krzewów i drzew tamaryszku, rosnących pod ziemią w ogromnym chaosie. W przeciwnych warunkach krzewy tamaryszku osiągają 3 m, drzewa zaś 6-8 m. Cechuje je duża wytrzymałość na suszę. Dużym liście tamaryszku, która niebies-

kiego lub szarego, pokryte są warstwą wosku. Podziemny las powstał na obszarze gęsto porośniętym niegdyś krzewami i drzewami tamaryszku. Stopniowo, w ciągu wielu lat wiatry naniósł tu grubą warstwę piasku, który całkowicie zasypał las. Tamaryszek nie zginął jednak pod piaskowym kożuchem i rozwija się nadal, tworząc jeden z dziwów przyrody — podziemny las. „Wydobywane” stąd drzewo jest podstawowym źródłem opału dla okolicznych mieszkań-



Sytuacja baryczna: Europa wschodnia jest pod wpływem wyżu barycznego z centrum nad Finlandią. Europa zachodnia oraz Atlantyk pozostają w zasięgu układów niżowych.

Prognoza pogody: Zachmurzenie niewielkie, po południu stopniowo wzrastające. Temperatura dniem do plus 5 st., nocą od 0 do plus 2 st. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie i południowo-wschodnie.

Boks
O Puchar Europy

Polska
- Rumunia
16:4

Reprezentacja Polski po zwycięstwie w meczu rewanżowym nad Rumunią 16:4, awansowała do półfinału Pucharu Europy.

Wyniki walk od muszej do ciężkiej (zawodnicy polscy na pierwszym miejscu):

Zb. Olech wygrał 2:1 z Ciucą, Bendig pokonał jednogłosem na punkty Puia, Adamski zwyciężył 2:1 Olteanu, Grudzień wypunktował Patrascu, Kulej znokautował w drugim starciu Dinu, Kaczyński przegrał 1:2 z Mirzą.

Siódma wygrał 2:1 z Badaę, Walasek wypunktował Monea (sędziowie punktowali: arbiter rumuński 59:59 ze wskazaniem na Monea, Irlandczyk 60:59, Fedorowicz 60:55), Pietrzykowski znokautował w II starciu Cojana, w wadze ciężkiej Jędrzejewski przegrał z Mariucanem.

Boks (juniorzy)

O Puchar GKKFiT

Rzeszów
- Katowice 12:10

W ramach spotkań bokserskich o puchar GKKFiT w kategorii juniorów, Rzeszów pokonał wczoraj bardzo groźną reprezentację juniorów z Katowic. A oto wyniki poszczególnych walk (zawodnicy Rzeszowa na pierwszym miejscu):

W wadze papierowej: Ojeński pokonał na punkty Duda; w muszej Bielak nie rozstrzygnął walki z Hurtigem; w koguciej Kolodziejczyk zwyciężył przez tko w I rundzie Morgę; w piórkowej Cieplik został pokonany przez Hajekę; w lekkiej Marzałek przegrał na punkty z Gulawskim; w lekkopółśredniej Grzebyk został pokonany przez Jurasa; w półśredniej Fedojko zwyciężył przez tko w II rundzie z Janikiem; w lekkośredniej Łukasz wypunktował Panerza; w średniej Jareczko przegrał na punkty z Trepką; w półciężkiej Karnasiewicz uległ Jaroszewskiemu; w ciężkiej Lebnowski zremisował z Adamczykiem.

Sędziował: w ringu Harwath z Krakowa, na punkty Wileczyński z Pietrzykowskim z Opola oraz Dąbrowski z Krakowa.

Koszykówka

Liga okręgowa

GÓRNIK GORLICKI - STAL ŁAŃCUT 37:33 (24:19)
Punkty dla gospodarzy zdobyli: Przyślak - 11, Korneusz - 9, Dudka - 8, Migacz - 6, Adamski - 1, a dla gościa: Ochocki - 18, Jung - 10, Bombala - 4, Ubertman - 3, Dudek - 1.
GÓRNIK - ZRYW JAROSŁAW 67:34 (45:35)

Punkty dla Górnika zdobyli: Przyślak - 18, Korneusz - 15, Adamski - 13, Kosiba - 4, Migacz, Ludwin, Dudka po 4, Opieła - 2, Beczn - 1, a dla Zryw Jarosław: Ciszewicz - 24, Argasiński - 23, Lorenc - 15, Jakobina - 1.

POLNA PRZEMYSŁ - POLNA PRZEMYSŁ 75:63 (42:41)
Punkty dla zwycięzców zdobyli: Twardy - 17, Lisiewicz - 10, Gawlik - 14, Kasinski i Głusz - po 13, a dla Polnej: Romanowski - 20, Gorzelnik - 14, Chrobak - 8, Piekło - 6, Gawlik i Dziurzyński po 2 oraz Baran - 1.

CZUWAJ PRZEMYSŁ - POLNA PRZEMYSŁ 76:54 (31:17)
Punkty dla Czuwaju zdobyli: Letniewski i Kurc po 28, Walczewski - 8, Maresch, Kosteln, Letniewski II po 4, a dla Polnej: Romanowski 21, Dańczak - 10, Gorzelnik - 9, Chrobak, Gawlik po 3, Piekło i Romanowski II - po 2.

KARPATY KROŚNO - MKS ZRYW JAROSŁAW 69:48 (40:23)
Punkty dla zwycięzców zdobyli: K. Moson - 16, An. Moson i Leśniak po 14, J. Moson - 8, Pelczar - 5, a dla Gości: Ciszewicz - 19, Argasiński - 16, Lewandowski - 6, Tucki - 3, Tercecz i Lorenc po 2.

KARPATY KROŚNO - STAL ŁAŃCUT 64:75 (25:30)
Punkty dla gospodarzy uzyskali: K. Moson - 15, Leśniak - 13, J. Moson - 10, An. Moson - 8, Mineberger - 7, Sommer - 5, Pelczar - 4, Kolanko - 2, a dla gości: Jung - 27, Ubertman - 11, Bombala - 16, Resztyło - 8, Dudek - 4, Tercecz - 2.



Hokeiści ZSRR mistrzami świata

po zwycięstwie nad Kanadą 4:2

W niedzielę w ostatnim dniu hokejowych mistrzostw świata w Sztokholmie doszło do wielkiej sensacji. Będący dotychczas bez porażki zespół Szwecji przegrał z Czechosłowacją 2:3 (1:0, 0:3, 1:0).

W drugim spotkaniu NRD zremisowała z USA 3:3 (0:2, 0:0, 3:1).

Hokeiści Związku Radzieckiego zdobyli tytuł mistrzów świata i Europy na rok 1963, zwyciężając w ostatnim meczu w Sztokholmie drużynę Kanady 4:2 (3:0, 1:0, 0:2).

Wspaniałym sukcesem reprezentantów Związku Radzieckiego zakończyły się tegoroczne hokejowe mistrzostwa świata w Sztokholmie. Przez 11 dni miliony widzów w całej Europie pasjonowały się walką najlepszych zespołów. Jeszcze raz potwierdziło się, że w tej dyscyplinie sportu poziom "wielkiej czwórki" - Związek Radziecki, Szwecja, Kanada, Czechosłowacja jest niezwykle wyrównany. Doświadczenie do ostatnich sekund decydującego pojedynku ZSRR - Kanada ważyły się losy zwycięstwa. Jeszcze w sobotę wielkimi faworytami w turnieju byli Szwedzi. Ich niespodziewana porażka z Czechosłowacją, a potem zwycięstwo ZSRR nad Kanadą 4:2 wprowadziło zasadnicze zmiany w tabeli.

Reprezentacja Związku Radzieckiego odniosła zasłużony sukces, zdobywając tytuł mistrzowski po raz trzeci i powtarzając swe zwycięstwa z 1954 i 1956 r. Hokeiści ZSRR byli najlepiej przygotowani do turnieju zespołem, co wykazał ostatni decydujący pojedynek z Kanadą.

GRUPA „A”

1. ZSRR	12:2	50:9
2. Szwecja	12:2	44:10
3. CSRS	11:3	41:16
4. Kanada	9:5	46:23
5. Finlandia	3:11	20:35
6. NRD	3:11	16:43
7. NRF	3:11	18:56
8. USA	3:11	21:64

SOBOTA NA SZTOKHOLMSKICH LODOWISKACH
Hokeiści Norwegii zajęli pierwsze miejsce w grupie B podczas mistrzostw świata w Sztokholmie. W ostatnim meczu, rozegranym w sobotę z Norwegia pokonała Rumunię 5:1 (2:1, 0:0, 3:0).

Reprezentacja Polski pokonała drużynę Jugosławii 2:4 (0:1, 5:3, 1:0). Ostatecznie Polska po porażkach z Rumunią i Szwajcarią zajęła 4. miejsce w grupie „B”. Nasi hokeiści jechali na mistrzostwa z nadzieją na pierwszą lokatę.

W sobotę odbył się w grupie „A” tylko jeden mecz NRD - NRF. Wygrał reprezentanci NRF 4:3 (2:0, 1:2, 1:1). Rozgrywki w grupie B zakończyły się spotkaniem dwóch najstarszych drużyn Francji i Anglii. Wygrał Francuzi 8:3 (3:1, 2:0, 3:2).

GRUPA „B”

1) Norwegia	10:2	35:26
2) Szwajcaria	9:3	28:10
3) Rumunia	8:3	29:17
4) Polska	8:4	51:21
5) Jugosławia	4:8	23:49
6) Francja	2:10	14:38
7) Anglia	0:12	8:47

W sobotę zakończyły się także rozgrywki w grupie „C”. W ostatnim meczu Węgry pokonały Bułgarię 8:3 (1:1, 2:2, 5:0).

GRUPA „C”

1. Austria	10:0	62:7
2. Węgry	8:2	57:12
3. Dania	8:4	23:31
4. Bułgaria	3:7	17:19
5. Holandia	3:7	21:34
6. Belgia	0:10	8:31

V Walny Zjazd Rzeszowskiego Okręgu PZMot

IV bier. obradował w Rzeszowie V Okręgowy Walny Zjazd Polskiego Związku Motorowego, w którym wzięli udział m. in. przedstawiciele KW PZPR - S. Bilski, wiceprzewodniczący WKKFiT - K. Partyka oraz przedstawiciel ZG PZMot - E. Salasiński.

Sprawozdanie z działalności Okręgu PZMot za okres 1960-1962 r., ze szczególnym uwzględnieniem ubr. - złożył dotychczasowy przewodniczący ZO - inż. K. Jabłoński. Stwierdził on, iż ZO PZMot uzyskał wiele osiągnięć w zakresie rozwoju sportu motorowego, turystyki oraz szkolenia kierowców. Przeprowadzono m. in. kilka eliminacji turystycznych mistrzostw Okręgu, zorganizowano Zjazd Plakietowy w Bieszczadach, wiele imprez crossowych, rajdowych, go-cartowych, samochodowych oraz fiżycznych, w tym 3 w skali międzynarodowej, 5 ogólnopolskiej i 9 strefowej. Indywidualnie m. in. Z. Ryznar z LOK Rzeszów zdobył tytuł crossowego wicemistrza Polski w klasie 250 ccm, a żużlowiec F. Kapala - tytuł mistrzowski. W ramach szkolenia kierowców, w okresie trzech lat Ośrodek Szkolenia Motorowego w Jarostawiu przescholił łącznie 3.400 osób, w Krośnie 8.516, w Przemyślu 3.695 i w Rzeszowie 14.164. Niestety, zbyt mało uwagi poświęcano kontrolowaniu tych

osódek, w wyniku czego doszło do pewnych nadużyć finansowych.

Podczas dyskusyjnej poruszone wiele bardzo istotnych problemów, które winny znaleźć się w centrum uwagi rzeszowskiego PZMot w najbliższej przyszłości. Przedstawiciel KW PZPR tow. S. Bilski pokłotył m. in. nacisk na szeroki rozwój sportu motorowego, przede wszystkim przez włączenie doń młodzieży, przedstawiciel WKKFiT - K. Partyka - na poprawę organizacji pracy ZO PZMot i rozszerzenie zakresu szkolenia, przedstawiciel zaś AP Rzeszów - inż. W. Krasniński - na szersze i lepsze propagowanie turystyki motorowej i sportu.

W ogóle w wystąpieniach wszystkich dyskutantów przejawiała się troska o dalszy rozwój PZMot i poprawę jego pracy i działalności. Główne zadania na najbliższy okres, jakie etoja przed PZMot na terenie Rzeszowszczyzny, to rozwój turystyki motorowej, m. in. przez nawiazanie ścisłej współpracy w tej dziedzinie pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi instytucjami i rozbudowę bazy technicznej, a także rozwój sportu motorowego.

Podczas obrad Zjazdu dokonano wręczenia dyplomów i nagród oraz wybrano nowe władze Zarządu Okręgu PZMot.

Piłkarze zainaugurowali mistrzostwa

W dniu wczorajszym rozpoczęła się wiosenna runda mistrzostw piłkarskich. Do boju ruszyły zespoły naszej ekstraklasy i II ligi. Już na początek rzeszowska Stal sprawiła miłą niespodziankę, remisując w Gdańsku z zagrożoną spadkiem Lechią. Planowe zwycięstwo odniósł jesienny mistrz I ligi, Górnik. Polonia Bytom po zwycięstwie nad Gwardią zdystansowała Zagłębie, które zremisowało w sto-

licy z Legią. Stal Rzeszów wysunęła się na 7 miejsce. Ostatnie dwa miejsca w tabeli zajmują Lech i Lechia, poważnie zagrożone degradacją.

W drużynie ligi piłkarskiej zainaugurowało w niedzielę wiosenną rundę rozgrywek, największą niespodziankę sprawili bronione przed spadkiem zespoły Śląska Wrocław i Dębu Katowice, które wygrały wyjazdowe spotkania ze znajdującymi się w czołówce zespołami Karpat i Stali Mielec. Przewodnik tabeli, Szombierki odniosły łatwe zwycięstwo nad Bałtykiem Gdynia, a na drugie miejsce w tabeli awansowała Unia Racibórz po zwycięstwie nad Piastem Gliwice.

Wyniki - tabele I liga

Wisła - Ruch 1:1 (0:1)
Lechia - Stal 1:1 (1:1)
Legia - Zagłębie 1:1 (0:0)
LKS - Pogoń 2:0 (1:0)
Górnik - Odra 3:1 (2:1)
Arkonka - Lech 0:0
Polonia - Gwardia 2:0 (1:0)

TABELA

1. Górnik	14	23	44:18
2. Polonia	14	21	35:22
3. Zagłębie	14	20	30:14
4. Ruch	14	17	25:23
5. Legia	14	16	15:10
6. Odra	14	13	16:20
7. Stal Rz.	14	12	15:18
8. Pogoń	14	12	24:28
9. Arkonia	14	12	18:24
10. Gwardia	14	12	16:24
11. Wisła	14	11	18:21
12. LKS	14	11	16:24
13. Lech	14	8	11:21
14. Lechia	14	8	9:25

II liga

Karpaty - Śląsk 0:3 (0:0)
Stal Mielec - Dąb 0:3 (0:0)
Szombierki - Bałtyk 4:0 (1:0)
Garbarnia - Cracovia 0:1 (0:1)
Unia - Piast 2:1 (1:1)
Slavia - Wawel 4:0 (3:0)
Raków - Start 2:0 (1:0)
Polonia Bydgoszcz - Polonia Gdańsk 0:0

TABELA

1. Szombierki	25:7	39:9
2. Unia	20:12	37:29
3. Cracovia	19:13	30:27
4. Karpaty	19:13	16:14
5. Raków	18:14	28:20
6. Piast	17:15	27:23
7. Stal M.	17:13	20:17
8. Garbarnia	16:16	27:24
9. Polonia Bdg.	15:17	23:16
10. Wawel	15:17	24:29
11. Slavia	14:18	28:30
12. Start	14:18	16:26
13. Śląsk	13:19	22:23
14. Dąb	13:19	20:31
15. Bałtyk	11:21	14:32
16. Polonia Gd.	10:22	10:29

Spartakiadowy karnecik

W każdy poniedziałek w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Spartakiadowego odbywa się odprawa przewodniczących wszystkich komisji. Składają oni meldunki z tzw. frontu przygotowań do II Wojewódzkiej Spartakiady. Nie wszystkie jeszcze komisje pracują na pełnych obrotach, a w przygotowaniach notujemy poważne opóźnienia.

rzeszowskim nie powołał takich triumfatorów.

W dalszym ciągu brak jakichkolwiek meldunków z terenu. Może powołanie tzw. pełnomocników, i ich najbliższe wyjazdy, osobiste kontakty i rozmowy z członkami terenowych komitetów spartakiadowych uprawia w ruch tę olbrzymią machinę. Czas chyba najwyższy, bowiem do II Wojewódzkiej Spartakiady pozostało 15 tygodni.

W siedzibie WKKFiT (ul. Turkienicza 23 a) utworzone już biuro Wojewódzkiego Komitetu Spartakiad, a jego szefem jest Jan Izela.

Przy każdym związku sportowym mają powstać trzyosobowe zespoły koordynacyjne, odpowiedzialne za sprawy spartakiadowe, oczywiście w zakresie własnej dyscypliny. Niestety, ani jeden związek sportowy, działający w woj.

15 lat działalności

W TYM ROKU przypada jubileusz 15-lecia Klubu Sportowego „Walter” w Rzeszowie. Klub ten, jak się to zwykle popularnie mówi, miał wloty i upadki, zapisał się kiedyś przed laty niejedną raz chlubił na kartkach historii rzeszowskiego sportu. Były okresy tzw. prosperity, gdy należał do rzędu wielosekcyjnych, z dobrą drużyną bokserską, walcząca nawet o wejście do I ligi, żużlową i piłkarską w II lidze. Później, jak obserwowaliśmy, nastąpiło obniżenie lotów. Ale działacze nie załamali się chwilowymi niepowodzeniami. Dobrano ludzi, którzy cały ciężar wzięli na swe barki, uporządkowano sprawy organizacyjne, by nadal startować i w przyszłości, może już niedalekiej, zrównać się na mecie z innymi. Nie przecenia się swoich możliwości, oceniając je bardzo realistycznie.

jego wyniki i najbliższe plany zreferował prezes „Waltera”, plk. Włodzimierz Zwierchanowski.

Z okazji 15-lecia przewodniczący WKKFiT wręczył

Ktoś interesujący się problemami sportowymi mógłby zadać pytanie, o czym właściwie tam mówiono, przecież klub ten nie ma obecnie wielkich sukcesów,

Na dobrej

działaczom „Waltera” medale za zasługi w kulturze fizycznej i turystyce. Złote medale otrzymali: Włodzimierz Zwierchanowski, Bolesław Rusinek, Kazimierz Kubisz, a brązowy - Jan Nogal, zaś Mieczysław Wisniewski i Stanisław Sitarski nagrody rzeczowe. Zarząd Główny Federacji z tej samej okazji przyznał honorowe odznaki Gwardii: L. Grześkowiakowi,

ma tych kilka sekcji, w tym dwie wycieczkowe. Gdyby także pytanie zadał, byłby w dużym błędzie. Było o czym dyskutować, a poruszano sprawy wachlarz zagadnień z rzędu tych zasadniczych, które były głównym tematem znanych publikacji w tygodniku „Polityka” pt. „Polska Gola”. Wbrew wszelkim pozorom, wbrew naszemu nawet oczekiwaniu, najmniej właśnie dyskutowano na tematy piłki nożnej, mimo że pierwsza drużyna ma w tym sezonie wiosennym bardzo dużo szans do III ligi.

W sekcji piłki nożnej KS „Walter” zarejestrowanych jest 127 zawodników. Klub posiada drużynę seniorów w klasie A, trenowaną przez Mariana Zwolińskiego, rezerwę w klasie B, zespół juniorów w klasie B oraz dwie drużyny trampkarzy, którymi opiekują się Roman Jurkiewicz.

Tak się już utarło, że wartość jakiegokolwiek klubu mierzymy liczbą sekcji, ich przynależnością do odpowiedniej klasy rozrywkowej, poziomem sportu kwalifikowanego. Nim się częściej zajmujemy, zapominając o tych, które z racji gorszych warunków, słabszej bazy, nie mogą konkurować z potentatami. A przecież do nich warto od czasu do czasu zaglądnąć, bo też tworzą sport, nową socjalistyczną kulturę fizyczną. Praca w tego rodzaju organizacjach sportowych jest nietłwa, raczej trudniejsza i odpowie-

K. Ocheckiemu, Wł. Zwierchanowskiemu, W. Gajewskiemu, B. Rusinkowi, K. Kubiszowi, Z. Rajehłowi i R. Pierzale. 9 działaczy otrzymało srebrne, a 11 brązowe odznaki gwardyjskie. Ubiegłoroczną pracę klubu,



Fragment z towarzyskiego meczu Stal Rzeszów — Stal Mielec (1:2).
Na zdjęciu: moment pod bramką Mysia (Stal Mielec).
Fot. J. OLMA

Koszykówka II liga

Resovia - Start Częstochowa 55:53 (29:25)

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo II ligi Resovia odniosła niki zwycięstwo nad częstochowskim Startem. Mecz ten miał decydujący wpływ na utrzymanie się tak jednego, jak i drugiego zespołu w tej klasie. Toteż nie dziwnego, że był on bardzo nerwowy i już nie tak emocjonalny jak poprzednio oglądane spotkania. Gospodarze zagraли je-

den ze słabszych meczów. Przede wszystkim zawodzili oni strzelczo. Słabszą formę niż zwykle demonstrował Pabis, który zagubił dotychczasowy świetny rytm. Dwukrotnie goście prowadzili różnicą 10 punktów, lecz Resovia wyrównywała, by w bardzo nerwowej końcówce odnieść minimalne zwycięstwo.

Tak więc zwycięstwem tym gospodarze zapewnią sobie pobyt w II lidze.

Punkty dla gospodarzy zdobyli: Czurno 22, Pabis 13, Łazarz 10, Andrzejewski 4, Andrzejewski, Raba i Czarnek po 3, a dla Startu: Dziuk 20, Kaliński 13, Nowak 12, Dąbrowski 4, Skórkowski i Popczyk po 2.

Rejonowe zawody koszykówki szkół średnich

W Gorlicach odbyły się rejonowe zawody koszykówki żeńskich i męskich drużyn szkół średnich. Uczestniczyły zespoły z Brzozowa, Jasła, Krośna, Sanoka, Leska, Ustrzyk i Gorlic.

WYNIKI SPOTKANIA MŁODZICZKI

Liceum Wychowawczy Przedzaskolki Jasło — Liceum Ogólne Biecz 15:2 (7:2).

JUNIORKI

Liceum Wychowawczy Przedzaskolki Jasło — Technikum Ekonomiczne Gorlice 36:13 (14:4).

MŁODZICY

ZSZ Gorlice — Liceum Ogólne Jasło 16:12 (10:2). ZSZ Gorlice — Technikum Mechaniczne Sanok 38:9 (18:0). Liceum Ogólne Jasło — Technikum Mechaniczne Sanok 30:4 (12:0). ZSZ Gorlice — Liceum Ogólne Lesko 28:0 (28:0). Pierwsze miejsce zajęła drużyna SKS Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Gorlic.

ne Jasło — Technikum Mechaniczne Sanok 30:4 (12:0). ZSZ Gorlice — Liceum Ogólne Lesko 28:0 (28:0). Pierwsze miejsce zajęła drużyna SKS Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Gorlic.

JUNIORZY

Liceum Ogólne Jasło — ZSZ Gorlice 31:23 (16:13). Liceum Ogólne Jasło — Liceum Ogólne Lesko 45:8 (28:0). Liceum Ogólne Jasło — Technikum Mechaniczne Sanok 40:32 (20:18). ZSZ Gorlice — Liceum Ogólne Lesko 2:8 vo. ZSZ Gorlice — Technikum Mechaniczne Sanok 25:17 (18:3). Liceum Ogólne Lesko — Technikum Sanok 12:31 (7:10). Pierwsze miejsce zajęła drużyna SKS Liceum Ogólnego Jasła.

rzeszowskiego Waltera

działniejsza, jak powiedział bowiem K. Ochęcki, łatwo robić sport za rządowe pieniądze, mając do swej dyspozycji zastęp płatnych fachowców. Ale nie chodzi nam o

Ochęcki słusznie podkreślił, że społeczeństwo wymaga od zawodników „Waltera” czegoś więcej, a to co kibice wybaczą sportowcom innego klubu, innej federacji, tego

wodem, że Zarząd „Waltera” zaprosił na swoje zebranie przedstawicieli wszystkich rzeszowskich klubów. Z przykrością stwierdziliśmy i odnotowaliśmy, że nikt nie skorzystał z zaproszenia. A szkoda! Wymiana wzajemnych poglądów, doświadczeń w pracy sportowej, to jeden z podstawowych czynników powodzenia w tej tak nader odpowiedzialnej pracy.

I jeszcze jedna bardzo ważna uwaga. Podczas wyborów członków przyszłego zarządu padały z sali bardzo istotne uwagi, w odniesieniu do każdej prawie kandydatury, uzasadniając jej przydatność, lub opowiadając się za skreśleniem z listy ludzi nie dających gwarancji ofiarnej pracy.

Wychodziliśmy z konferencji przekonani, że działacze „Waltera” obrali właściwą drogę, zaczynając stosować nowe metody pracy, metody propagowania sportu wśród młodzieży przede wszystkim własnych pracowników i ich rodzin, zapraszając równocześnie do współdziałania ludzi spoza zakładu pracy, spoza własnego podwórka.

Plany na przyszłość? Są i takie! Walterowcy pragną nawiązać, rzecz zupełnie zrozumiała, do dawnych doświadczeń tradycji, ale postanowili czynić to z rozwagą, umiarem, bez budowania zamków na lodzie.

Z. RYBAK

drodze...

to, by tylko urzędnicy robili sport, dlatego też bacniejszą uwagę warto zwrócić na dobrane ludzi ofiarne, prawdziwych społeczników, na pozyskanie własnych dochodów.

Ważnymi zagadnieniami, które dominowały w poszczególnych wypowiedziach, co szczególnie podkreślano na dorocznym zebraniu „Waltera”, były m. in. sprawy wychowania sportowca, działacza oraz sympatyka klubu, ogólne znaczenie wychowania fizycznego i sportu w wykonywaniu zawodu, atmosfera wzajemnej solidarności, odporności psychicznej. Chodzi nie tylko o rekordy, czynowców, by przypadkiem po wycofaniu się z czynnego życia sportowego, nie byli ciężarem dla społeczeństwa, by ich morale było równie wysokie. Dlatego też plk.

nie przepuszczają członkom „Waltera”.

Nie zapomniano o sporcie masowym, czego najlepszym przykładem, że w klubie istnieje dobrze prosperująca sekcja krzewienia kultury fizycznej, a na jej działalność zarząd „Waltera” oraz kierownictwo służbowe zwraca szczególną uwagę, wychodząc ze słusznego założenia, że nadal są dysproporcje pomiędzy sportem wyciecznym a masowym. Wśród działaczy są duże częstokroć rozbieżności odnośnie tego, czemu dać pierwszeństwo. A te dwie

Do sekcji krzewienia kultury fizycznej należy przeszło 700 osób, natomiast strzeleckiej — 22 zawodników. W trakcie organizacji jest sekcja turystyki motorowej oraz siatkówki.

funkcje są ze sobą ściśle związane. Jaka masowość — taki wyczyn i odwrotnie.

Współpraca z klubami, też była jednym z tematów dyskusji. Nie potraktowano go bynajmniej marginesowo. Do-

Zgodne 0:3 naszych II-ligowców Stal Mielec - Dąb 0:3 (0:0)

55 min. Biernacki 0:1, 76 min. Dzierża 0:2 (miał karny), 78 min. Minol 0:3.

STAL: Mysiak, Opiełka, Król, Lupa, Rachwał, Budek, Gazda, Czyłok (Kleszcz), Pietraszewski, Haręziak, Kleszcz (Kapsuściński).
DĄB: Gacka, Pawłowski, Kazke, Cebula, Dzierża, Nowak, Wawra (Biernacki), Minol, Herman, Chachuła, Wojtyczko.
Sędziował p. Dawidson z Krakowa.

Pomimo entuzjastycznego przywitania mieleckiej jedenastki przez zgromadzonych na trybunach około 6 tysięcy widzów — inauguracja tegorocznych rozgrywek piłkarskich nie wypadła tak, jak spodziewali się tego kibice drużyny Mielec. Nie pomogły trąbki, nie pomogła powitalna kanonada. Stal Mielec już w pierwszym meczu zawiadła — zawiadła sympatyków, zawiadła trenera Matyasa, który pomimo choroby przybył do Mieleca, aby towarzyszyć swoim chłopcom w ligowych bojach.

Katowicki Dąb — drużyna dobrze przygotowana kondycyjnie, grająca twardo i zdecydowanie — obnażyła wszystkie braki stalowców. Przełamała pierwszą połowę spotkania, kiedy to Stal grała z wiatrem, aby w drugiej zdefiniować faworytów.

Jeden jedyny groźny strzał na bramkę przeciwnika, jaki oddał Haręziak w 34 min. gry, to stosunkowo za mało jak na drużynę, która ma ambicję odegrać poważniejszą rolę w rozgrywkach. Niewykorzystanie kilku dogodnych pozycji w pierwszej części spotkania przez Kleszcza, Pietraszewskiego i Haręziaka zmusiło się po przerwie. W 55 min. gry przewały się losy spotkania, kiedy to najlepszy zawodnik Dąb Herman ogrył mieleckich obrońców i posłał piłkę do Biernackiego, który znalazł się sam na sam z Mysiakiem. Bramkarz Stali nawet

nie usiłował mu przeszkodzić w dopełnieniu formalności. W 20 minut później szybki Herman z dziecięcą wprost łatwością ogrył zbyt powolnego w tym spotkaniu Króla, a ostatnią deska ratunku dla mieleckiego sztopera było staulowanie przeciwnika — sędzia Dawidson podkrył rzut karny, a Dzierża ułokował piłkę w siatce tuż nad głową wyraźnie niedysponowanego Mysiaka. Po 2 minutach sytuacja się powtórza i Minol, strzelając trzecią bramkę pieczętuje porażkę stalowców. Mielecka Stal zagrała bardzo słabo. Mecz ten był „koncertem” niecelnych podań stalowców, przykładem gry chaotycznej, nerwowej i bez poświęcenia. Dąb zagrał ofiarnie, twardo i na zwycięstwo zupełnie zasłużył.

J. W.

SIATKÓWKA

LIGA OKRĘGOWA (KOBIECY) — Orzeł Przeworsk 1:3 (8:15, 7:15, 15:11, 14:16).

LIGA OKRĘGOWA (MĘCZYŹNI) — Stal Stalowa Wola — Grunwald Rzeszów 3:2 (15:4, 2:15, 18:3, 6:18, 15:4).

KLASA A (KOBIECY) — MKS Przemysł — LZS Wola Mała 3:0 (15:5, 16:14, 15:12).
MKS Przemysł — JKS Jarosław 3:0 (15:3, 15:6, 15:3).
LZS Wola Mała — LZS Żurawica 3:1 (15:11, 15:7, 7:15, 15:5).

JKS Jarosław — LZS Żurawica 3:0 vo

KLASA A (MĘCZYŹNI) — Czujaj Przemysł — JKS Jarosław 3:1 (15:11, 5:15, 15:12, 15:3).
Stal St. Wola — Gryf Mielec 3:0 vo.

Karpaty - Śląsk 0:3 (0:0)

Bramki dla Śląska zdobyli: w 66 min. Rogoza, w 66 min. Jarosiewicz i w 83 min. Spiewok.

Sędziował p. Raczkowski z Lublina.

KARPATY: Kilar, Trzeciak, Sulik, Wnek, Kloc, Ad. Matelowski, Pietrowski (Jucha), T. Matelowski, Kozłeki, Skowronek, An. Matelowski.

ŚLĄSK: Apostel, Szefer, Siebert, Poręba, Luczak, Zmuda, Jarosiewicz, Czarniecki, Rogoza, Spiewok, Skowronek.

Więksi zawodnicy sprawili krośnianie w pierwszym meczu rundy wiosennej, rozegranym w Gorlicach. Wojskowi okazali się zespołem bardzo groźnym i z nadwyżką zrewanżowali się za swą porażkę w jesieni. Do wyniku, niestety nie można mieć żadnych pretensji. Zwycięstwo Śląska jest na pewno rezultatem lepszych umiejętności przemysłowców w całości niemal drużyny wrocławskiej.

Przedmeczowe komentarze, że zespół wrocławski jest słabo zgrany i że reprezentuje się kondycyjnie, absolutnie się nie potwierdziły. Zwłaszcza kondycja jest obecnie silnym atutem Śląska. Można bez przesady powiedzieć, że właśnie dzięki niej goście wygrali w Gorlicach.

Do przerwy grali jakby równo. Ustępowali okresami zespołowi Karpat. Dopiero w II części przyspieszyli tempo i wówczas zdystansowali krośnian. Trzeba powiedzieć, że chociaż porażka ze Śląskiem jest wykładnikiem siły w tym meczu, to jednak może za wysoka o 1 bramkę. Również na dobrą sprawę krośnianie też mogli zdobyć chociażby honorowego gola.

W pierwszym fazie spotkania nie było aż tak źle z Karpatami.

Zawodnicy Krosna przez około 30 minut nadawali ton grze. Trzy dobre akcje napadu Karpat mogły zakończyć się zdobyciem bramki. Strzelal ostro Kozłeki w 10 min., dogodną sytuację zamarnował w 32 min. Skowronek, będąc sam na sam z bramkarzem Śląska.

Dopiero w drugiej połowie obraz gry się zmienił całkowicie. Za Pietrowskiego wszedł Jucha, który swa gra sprawił duży zawód. Była to bez wątpienia jakaś pomyłka. Teraz Śląsk zaczął atakować coraz niebezpieczniej. Rogoza i Spiewok stwarzali raz po raz groźne sytuacje pod bramką Kilara. Jeden z tych ataków w 66 min. zakończył się bramką. Po strzale, piłka odbiła się od słupka i wpadła do bramki. W kilka minut było już 0:2, po bieżącej bramce z dalekiego strzału Spiewoka, przy czym Kilar mógł tę piłkę obronić. W 83 min. Kozłeki zaprzepaścił wspaniałą pozycję.

Mecze towarzyskie

POLONIA — ORZEŁ PRZEWORSK 1:3 (1:1)
III-ligowa Polonia przegrała na własnym boisku z A-klasowym zespołem Orza z Przeworska. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kubusiak — 2 oraz Majba — 1. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Kawiak.

CZUWAJ — BIESZCZADY 0:2 (0:0)
Obydwie bramki dla Bieszczadów strzelił Piachta. Mecz był ciekawy i stał na niezłym poziomie.

Terminarz III ligi

24. III.
Stal St. Wola — Wisłoka D.
Czujaj — Stal St. Wola
Stal St. Wola — Karpaty Ib
Resovia — Bieszczady
Górnik — Polonia
JKS — Stal Łańcut

31. III.
JKS — Stal St. Wola
Stal Łańcut — Górnik
Polonia — Resovia
Bieszczady — Stal St. Wola
Karpaty Ib — Czujaj
Stal St. Wola — Wisłoka

7. IV.
Stal St. Wola — Stal St. Wola
Stal St. Wola — Polonia
Resovia — Stal Łańcut
Górnik — JKS

14-15. IV.
Górnik — Stal St. Wola
JKS — Resovia
Stal Łańcut — Stal St. Wola
Polonia — Czujaj
Bieszczady — Wisłoka
Karpaty Ib — Stal St. Wola

21. IV.
Stal St. Wola — Karpaty Ib
Stal St. Wola — Bieszczady
Wisłoka — Polonia
Czujaj — Stal Łańcut
Stal St. Wola — JKS
Resovia — Górnik

28. IV.
Resovia — Stal St. Wola
Górnik — Stal St. Wola
JKS — Czujaj
Stal Łańcut — Wisłoka
Polonia — Stal St. Wola
Bieszczady — Karpaty Ib

5. V.
Stal St. Wola — Bieszczady
Karpaty Ib — Polonia
Stal St. Wola — Stal Łańcut
Wisłoka — JKS
Czujaj — Górnik
Stal St. Wola — Resovia

12. V.
Stal St. Wola — Stal St. Wola
Resovia — Czujaj
Górnik — Wisłoka
JKS — Stal St. Wola
Stal Łańcut — Karpaty Ib
Polonia — Bieszczady

19. V.
Stal St. Wola — Polonia
Bieszczady — Stal Łańcut
Karpaty Ib — JKS
Stal St. Wola — Górnik
Wisłoka — Resovia
Czujaj — Stal St. Wola

26. V.
Czujaj — Stal St. Wola
Stal St. Wola — Wisłoka
Resovia — Stal St. Wola
Górnik — Karpaty Ib
JKS — Bieszczady
Stal Łańcut — Polonia

2. VI.
Stal St. Wola — Stal Łańcut
Polonia — JKS
Bieszczady — Górnik
Karpaty Ib — Resovia
Stal St. Wola — Stal St. Wola
Wisłoka — Czujaj

UWAGA!

Runda wiosenna w obu grupach klasy A rozpoczyna się 7 kwietnia. W najbliższym „Stadionie” (I. IV.) zamieścimy terminarz.

SIARKA — STAL ST. WOLA 0:2 (0:1)

W meczu towarzyskim Stal wygrała z Siarką w Tarnobrzegu 2:0. Bramki zdobyli Dymowski i Kwiatkowski.

WISŁOKA — UNIA TARNÓW 2:2 (2:0)

Bramki zdobyli: dla gospodarzy: Grabowski i Wilk, a dla gości: Nosiński i Gosek.

STAL IB MIELEC — TARNOWIA 3:2 (2:0)

